

# Teresa Brodziak

---

## Tajne nauczanie na ziemi wieluńskiej w okresie okupacji hitlerowskiej

---

Rocznik Wieluński 10, 115-129

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Teresa Brodziak

## TAJNE NAUCZANIE NA ZIEMI WIELUŃSKIEJ W OKRESIE OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

Po zakończeniu wojny pierwszy minister oświaty Stanisław Skrzeszewski na Ogólnopolskim Zjeździe Oświatowym w czerwcu 1945 r. powiedział: *Tajne nauczanie w okresie okupacji jest jednym z najpiękniejszych rozdziałów historii naszego szkolnictwa*. Trudno temu zaprzeczyć. Tematyka ta podejmowana była po wojnie przez wielu autorów<sup>1</sup>. Przystępując w 1968 r. do zbierania materiałów dotyczących tajnego nauczania na terenie naszego miasta i powiatu, starałam się dotrzeć do wszystkich dostępnych wówczas źródeł. Badania rozpoczęłam w archiwum Wydziału Oświaty w Wieluniu, gdzie przechowywano protokoły Powiatowej Komisji Weryfikacyjnej działającej w latach 1945–1949. Na ich podstawie ustaliłam nazwiska nauczycieli i dzieci uczestniczących w akcji tajnego nauczania. Drugim źródłem dającym wiele cennych informacji o nauczycielach, były ankiety GUS, wypełniane przez kierowników szkół w 1946 r. Duże znaczenie dla badań miały ankiety opracowane przez Katedrę Historii Wychowania i Oświaty Uniwersytetu Łódzkiego rozesłane do nauczycieli naszego miasta i powiatu w lutym 1969 r.

Bardzo istotnym uzupełnieniem opracowywanego przeze mnie zagadnienia były wspomnienia nauczycieli i uczniów tajnego nauczania, które ukazywały przede wszystkim klimat i atmosferę konspiracyjnej działalności oświatowej w latach 1939–1945.

---

<sup>1</sup> Wśród licznych prac zajmujących się tą tematyką warto wymienić m.in.: Cz. Wycech, *Praca oświatowa w czasie wojny*, Warszawa 1947; J. Krasuski, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej w 1939–1945*, Warszawa 1971; A. Kowalski, *Pamiętnik nauczyciela*, Łódź 1960; *Walka o oświatę, naukę i kulturę w latach okupacji 1939–1944: materiały z terenu m. st. Warszawy i woj. warszawskiego*, red. S. Dobraniecki, W. Pokora, Warszawa 1967; T. Jałmużna, *Tajne nauczanie na Ziemi Łódzkiej w 1939–1945*, Warszawa 1977. Na gruncie wieluńskiego problematyką tą zajmował się T. Olejnik, *Martyrologia nauczycieli powiatu wieluńskiego w latach okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*, „Rocznik Łódzki” 1979, t. 28.

Problem ten zasługuje dziś na szczególną uwagę, gdyż w miarę upływu lat zaciera się pamięć o tych, którzy z narażeniem życia szerzyli oświatę na terenach należących do Rzeszy, między innymi w Wieluniu i ówczesnym powiecie. W sytuacji, gdy w Kraju Warty pozamykano wszystkie szkoły, gdy okupant w sposób bezwzględny starał się zniszczyć polską kulturę, oświatę i szkolnictwo, do walki o umysły i dusze dzieci stały nauczyciele.

Władze niemieckie, zamykając szkoły, postanowiły sprowadzić nasze dzieci i naszą młodzież do roli swych poddanych. Początkowo w niektórych miastach i osadach pod nadzorem jeszcze polskich nauczycieli, później niemieckich dozorców, zbierały się dzieci w wieku szkolnym, dzielono je na grupy i przydzielano do różnych prac, bądź to w domach niemieckich, np. do pasania krów, gęsi bądź prac polowych – do zbierania kamieni lub do robienia mioteł. Dzieci miały szczęście, jeśli nadzorującym okazał się polski nauczyciel, lecz jeżeli był nim Niemiec, nie szczędził batów za pominięty na polu kamień. Mimo to dzieci nie podnosiły wszystkich kamieni, wciskały je stopami w ziemię, by psuły pracujące tam maszyny. O takim upodleniu polskich dzieci w miejscowości Praszka opowiadają były kierownik szkoły – Stefan Ślusarek i była uczennica – Bogumiła Latusek. Zapisanych do tej „niby” polskiej szkoły, a w rzeczywistości obozu pracy dla nieletnich (7–13 lat) było około 200 dzieci. Oto jak wspomina te czasy S. Ślusarek:

*Początkowo do pomocy dano mi nauczycielkę, Jadwigę Jungowską i przedszkolankę Langiewicz, lecz po paru miesiącach wpadł Niemiec zobaczyć, co robimy (ja wiązałem z chłopcami wycieraczki i miotły, pani Jadzia uczyła dziewczynki wyszywać serwetki). Nie podobało mu się to i obie panie zwolniono. Wszystkie dzieci miały pracować przy miotłach i wycieraczkach. Często wymyślali zajęcia mające jeszcze bardziej upodlić nasze dzieci. Np. Niemiec Wagner w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia kazał Polakom wywozić z dołu kloaczny na pole nawóz. Ponieważ znajdowało się w nim dużo kamieni, szkła i blachy, wydał polecenie, by sprowadzić na pole dzieci do wybierania tychże gołymi rękami. Często wyśmiewano mnie i dzieci, gdy oczyszczaliśmy ulice Praszki ze śmieci, a zimą ze śniegu. Ja na szlei ciągnąłem wóz, a one lopatami i miotłami od nich większymi, pracowały. Mimo takich warunków znajdowałem sytuacje, w których mogłem przekazywać dzieciom elementy nauki. Najczęściej był to las, gdzie nikt nas nie pilnował. Tam prowadziłem pogadanki historyczne, tam dzieci uczyły się wierszy i wygłaszały je, tam cichutko śpiewały, a czasem wypowiadały swą krzywdę. Za nieobecność dziecka na porannym apelu płaciłem 2 marki kary. One zwracały mi te pieniądze, wiedziały, że usprawiedliwię ich nieobecność i obronię. Bałem się, że spotka mnie za to obóz i zginę jak mój brat w Oświęcimiu. Jednak w pracy z dzieckiem i nad dzieckiem polskim nie ustawałem.*

Uzupełnieniem wiadomości o tej szkole, są wspomnienia B. Latusek, która wówczas miała 9 lat:

*Chociaż dziś mam 35 lat, pamiętam dokładnie grozę przemocy i upokorzenia nas przez okupanta. Pamiętam codzienne apele na placu przy ul. Wodnej. Przegląd odzieży i obuwia przez burmistrza Baumgarta lub jego zastępcę Kindlaina, wzbudzają we mnie do dziś lęk i grozę. Do pracy*

*przydzielani byliśmy według wieku. Jedni paśli bydło i gęsi u gospodarzy niemieckich, inni nosili wodę do prania, jeszcze inni zbierali kamienie po polach, ciągnąc naladowane nimi wózki jako zaprzęg konny. Pozostali zapędzani byli do wykonywania miotel w starym drewnianym pomieszczeniu przy ul. Polnej. Gdy zapędzano nas tam dom był bez szyb, podłogi zepsute, w piwnicy stała woda. Nauczyciel nasz, pan Ślusarek postarał się o szyby i żelazny piecyk, wokół którego grzaliśmy zgrabiałe podczas pracy ręce i zmarzniete nogi. U sufitu rozwieszono były sznury zakończone kawałkami drewna. Były one pomocne przy formowaniu witek i wykonywaniu miotel. Powietrze było tu straszne, gdyż znajdowało się nas w tych izbach około stu. Pracowaliśmy od godz. 8 do 16 bez przerw obiadowych. Czasami piekliśmy w popiele ziemniaki, marchew lub brukiew i dzieliliśmy się nimi. Pozwalał nam na to nasz kochany nauczyciel – pan Ślusarek. Był on prawdziwym polskim nauczycielem. Przez cały okres okupacji hitlerowskiej podtrzymywał nas na duchu, jednych uczył w skrytości alfabetu, innych historii Polski, a jeszcze innym bandażował pokaleczone palce. Nie doczekałam końca wojny w Praszcze. Nocy grudniowej 1944 r. wysiedlono nas i wywieziono do Alzacji. Po wyzwoleniu w 1945 r. pierwszym transportem powróciliśmy do Polski.*

W sytuacji, gdy w Kraju Warty pozamykano wszystkie szkoły, tajne nauczanie musiało wziąć na swoje barki przede wszystkim masowe kształcenie w zakresie szkoły powszechnej. Jedną z większych przeszkód w rozwoju tej działalności na naszym terenie było ulokowanie tu dużej ilości przybyłych z Rzeszy Niemców, którzy pilnie śledzili swych sąsiadów. Sytuacja tych ziem była też o tyle trudniejsza, że – jako wcielone do Rzeszy – podlegały w pełni jej prawodawstwu i każdy przypadek wykrycia nauczania mógł być podciągnięty pod zdradę główną i uznany za zamach na państwo niemieckie.

Mimo to wielu nauczycieli wyrzuconych ze swych szkół podjęło tajne nauczanie. Kierował nimi żywo odczuwany obowiązek patriotyczny, chęć przeciwstawienia się kulturalnej i oświatowej degradacji narodu polskiego i także, czego nie ukrywają, konieczność utrzymania własnych rodzin. Przyjmowali różne, niejednokrotnie ciężkie prace fizyczne u Niemców, nie zdradzając, że są nauczycielami, by umożliwić sobie kontakty z dziećmi i dorosłymi. Jeżeli ta nieuzbrojona armia nauczycielska nie została przez Niemców wytropiona i wywieziona do obozów koncentracyjnych i mogła często przez całe 5 lat prowadzić skuteczną walkę z okupantem o polskie dziecko, to stało się tak tylko dlatego, że korzystała z solidarnej pomocy całego społeczeństwa, chociaż zdarzały się też niechlubne wyjątki. Oto wypowiedź nauczyciela Władysława Gadamskiego:

*W okresie okupacji przebywałem w kilku miejscowościach na terenie powiatu wieluńskiego, takich jak Rudniki, Wierzchlas, Jodłowiec, Sieniec oraz Wieluń. Wszędzie uczyłem po dwoje, troje lub czworo dzieci. Zawsze chroniony byłem przez tamtejszych mieszkańców. Im zawdzięczam, że przeżyłem wojnę.*

Świadomość ogólnonarodowej wagi kształcenia dzieci i młodzieży pozwalała pokonywać strach i zmuszała, aby wbrew zaostrzeniu się reżimu okupacyjnego, wbrew zdrowemu rozsądkowi, podejmować tajne nauczanie. Najpospolitszą jego formą było nauczanie indywidualne. W Wieluniu zdarzały się komplety 5–6 osobowe. To relacja

pani prokurator Ewy Tyszkiewicz, wówczas uczennicy tajnego kompletu prowadzonego przez nauczycielkę Janinę Ziemiąską:

*Pani Janina uczyła nas wszystkich przedmiotów (z wyjątkiem artystycznych). Naukę u niej pobierałam przez całą okupację, już od grudnia 1939 r. Przed wojną ukończyłam klasę pierwszą, więc na komplecie ukończyłam klasę drugą. Zajęcia odbywały się systematycznie trzy razy w tygodniu po kilka godzin. Miejsca nauki często zmienialiśmy. Najczęściej był to mój dom, lecz czasem domy kolegów. Na zajęcia z nami pani Ziemska nigdy się nie spóźniała, mimo że Niemcy przesiedlili ją z Wielunia do Gaszyna i tę drogę przemierzała na piechotę, bez względu na pogodę. Przychodziła często przemoknięta, zabłocona, zmarznięta, lecz nigdy oczekujących ją uczniów nie zawiodła. Okres pobierania nauki u tej nauczycielki należy do moich najpiękniejszych wspomnień. Ona kochała nas bardzo i my ją również. Pragnęła dać nam jak najwięcej wiadomości, uczyła nas kochać Polskę i nienawidzić okupanta. Jej serdeczność i pogoda ducha pozwalały nam uczyć się prawie spokojnie. Nigdy nie dawała nam odczuć, że uczy nas z lękiem, że boi się Niemców. Prawdą jest, że środki ostrożności były zawsze zachowane. W takiej atmosferze przerobiła z nami materiał klas od II do IV włącznie. Jakże dużo mam do zawdzięczenia tej nauczycielce, to trudno mi powiedzieć. Dzięki niej po wyzwoleniu mogłam podjąć naukę w I klasie gimnazjum. Ponadto, tak jak ojciec i matka, wpajała nam wiarę, że wojna wkrótce się skończy, a Polska będzie wtedy bardzo potrzebowała ludzi z wiedzą, gdyż hitlerowcy niszczą bestialsko w obozach śmierci polską Inteligencję. Dała ona wolnej ojczyźnie swój, jakże skromny, a zarazem bogaty prezent w postaci kilkunastu dzieci, które nie straciły ponurych dni okupacji i mogły uczyć się dalej.*

Powyższa relacja ilustruje nie tylko treści nauczone i ich zakres, ale ukazuje także stosunek uczniów do swych nauczycieli, pełen miłości, podziwu i zrozumienia.

Większość nauczycieli, realizując z młodzieżą przedwojenny program, czyniła jednocześnie pewne modyfikacje. Były one konieczne ze względu na czas i warunki tajnej nauki. Wybierali więc najistotniejsze wiadomości z danej klasy, akcentując szczególnie silnie elementy patriotyczne.

Uczeń Edward Skwierczal tak zapamiętał lekcję historii z panią Alfredą Zaskurską:

*Opowiadała nam o wielkim zwycięstwie wojsk słowiańskich nad germańskimi pod Grunwaldem. Plakała, ale na zakończenie stwierdziła, że wkrótce się ono powtórzy.*

Miejsca zajęć szkolnych często zmieniano. Irena Dziuk z Biadaszek, gdy zbyt często odwiedzali ją żandarmi, na półtora roku przeniosła nauczanie do pobliskiego wiatraka. Współpracował z nią jego właściciel, pan Emilian Świerkowski, który czuwał także nad bezpieczeństwem uczących się. Henryka Marciniak z Niedzielska uczyła dzieci w domach ich rodziców, a także w domu pracownika cukrowni – Henryka Żurka, który nie posiadał własnych dzieci. Józef Bułaczyński z Łaszewa nauczał dzieci w mieszkaniach rodziców, ale także podczas pracy w polu oraz w lesie. Józef Migdał, który będąc nauczycielem zatrudnił się jako robotnik w majątku Złoczew i Stolec, otrzymał wręcz od leśniczego Bronisława Morawskiego, nakaz prowadzenia tajnego nauczania młodzieży tam pracującej. Szczepanowi Maślance z Kraszkowic tajne nauczanie ułatwiała pra-

ca listonosza, Janowi Kaczmarzykowi, praca nocnego stróża, innym umożliwiała taką działalność praca rzemieślnicza, np. krawiectwo czy zajęcia praktyczne tzw. pierzarki. Maria Grabińska mieszkająca w Wieluniu bardzo często zmieniała miejsca nauki z powodu wzmożonej obserwacji jej domu przez Niemców. Były dni, a nawet tygodnie, kiedy musiała odwołać zajęcia grupowe, natomiast z dziećmi indywidualnie pracowała ciągle. Najczęściej w swojej kuchni, w której pozostali domownicy wykonywali swoje normalne czynności jak mycie naczyń, szycie, prasowanie, do których w razie wtargnięcia żandarmów uczeń się włączał.

Leon Nalepa, aby móc pracować z dziećmi w Kraszkowicach, zarejestrował u Niemców hodowlę jedwabników. Ucząca się u niego młodzież i dzieci wiedzieli, że jeśli przyjdą żandarmi, należy szybko schować zeszyty i książki w umówione miejsce i karmić jedwabniki. Antoni Łuczak z Kurowa tajne nauczanie miejscowych dzieci podjął wraz z żoną zaraz po zamknięciu szkoły jawnej. Działalność ta przy zachowaniu środków ostrożności udawała się do 14 kwietnia 1941 r. W tym dniu wpadli do nich żandarmi, którzy zauważyli kilkoro dzieci, kręcących się w pobliżu szkoły. Ponieważ jego żona nie chciała im powiedzieć, czyje są dzieci, znieważono ją i skatowano, a ponieważ oddała policzek, aresztowano ich oboje. Żona w następstwie tego zajścia została skazana za „napad na niemieckie siły zbrojne” na dwa i pół roku więzienia.

Większość nauczycieli miało przemyślane różne sposoby wyjścia z trudnych sytuacji (wejście żandarmów). Tajne lekcje kosztowały zarówno nauczających jak i uczących się wiele nerwów i decydowały o niepowtarzalnej atmosferze tajnej pracy. Zdarzały się jednak czasami sytuacje dramatyczne. Władysław Radomski wspomina jedną z nich tak:

*Jechałem rowerem na lekcje z uczniami do rodziców jednego z nich. Pod kurtką miałem dwa podręczniki. Przypalął mnie żandarm z Wielunia – Michalski, i tak skatował, że długo nie odzykiwałem przytomności. Dobrze, że tylko na tym się skończyło.*

Felicja Budzik z Konopnicy przeżyła coś dużo gorszego. Uczeń, Kazimierz Wydra, wyszedł od niej z lekcji. W drodze do domu zatrzymali go żandarmi. Znaleźli przy nim zeszyt z różnymi zapiskami. Widocznie nie chciał zdradzić skąd wraca i kto go uczy, toteż Niemcy zastrzelili go na drodze.

W trudnym okresie okupacji miały także miejsce aresztowania nauczycieli na skutek oskarżeń Polaków sprzyjających Niemcom. Stefan Markiewicz z Wygiełdowa tak opisuje swoje przeżycia:

*Dnia 5 stycznia 1941 roku zorganizowałem tajne nauczanie. Czternaścioro dzieci przerabiało I klasę, a czworo IV. W dniu 7 III tegoż roku zakończyło się to dramatycznie. Miejscowy zdrajca nasał na mnie żandarmów. Uczące się dzieci powyskakiwały przez okna, a ja zostałem aresztowany. Z domu zabrano mi prawie wszystko – odzież, meble, książki, pościel i wiele innych rzeczy.*

Tego typu relacji nauczycieli nie spotkałam dużo w czasie badań nad tajnym nauczaniem na terenie Wielunia i powiatu. Zrozumiałam jednak rzecz bardzo ważną dla istoty tajnego nauczania. Otóż im trudniejsze warunki napotykała młodzież, tym pracowała z większym zapałem. Tajna nauka nęciła ją i z tego powodu, że była owocem zakazanym, miała charakter pracy konspiracyjnej. Tajemniczość, niebezpieczeństwo, ukrywanie się, chowanie zeszytów i książek, to wszystko odpowiadało psychice dzieci i młodzieży. Zaś godziny spędzone z tymi, którzy ich uczyli w warunkach wspólnego zagrożenia wolności a częstokroć i życia, przyczyniły się też do ukształtowania silnych więzi emocjonalnych między nauczycielami, dziećmi i ich rodzicami.

Tajne nauczanie prowadził w naszym mieście i powiecie prawie każdy nauczyciel, który tu pozostał po wybuchu wojny, lecz ze względów bezpieczeństwa nie było między nimi żadnych porozumień odnoszących się do treści nauczania, jego zakresu i promowania uczniów do klasy wyższej. Nauczyciele – Alicja Ignasiak, Jan Kaczmarzyk, Helena Hampel promocję do klasy wyższej przekazywali ustnie uczniom i ich rodzicom, bez wydawania jakiegokolwiek świadectwa. Najczęściej nauczano języka polskiego, matematyki, historii, geografii, rzadziej przyrody.

Z niepełnych danych, udokumentowanych w archiwach Powiatowej Komisji Weryfikacyjnej, wynika, że tajnym nauczaniem na terenie powiatu objętych było 1434 uczniów, a w Wieluniu 191. Są to dane niepełne, gdyż od wojny do czasu badania problemu przez autorkę upłynęło prawie 30 lat. Wielu nauczycieli już wtedy nie żyło, wielu zmieniło miejsce zamieszkania, a wielu też nie odpowiedziało na ankiety do nich rozesłane. Jednak efekty ich pracy były niewątpliwie duże i ważne dla dalszego rozwoju naszego kraju.

Nauczycielka Maria Rojek z Bolesławca tak o nich napisała:

*Tuż po wyzwoleniu do klasy pierwszej przyszło około 50% młodzieży przerosniętej wiekiem, której tajne nauczanie nie objęło, jednak drugie 50% rozpoczęło naukę w klasach starszych.*

Alfreda Zaskurska z Białej stwierdziła, że czterej uczniowie z tej wsi dzięki tajnemu nauczaniu w roku 1946 podjęli naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Wieluniu. Kazimiera Maślanka podkreśliła zaś, jak wielką radość odczuwała, gdy wszyscy jej okupacyjni uczniowie złożyli pomyślnie egzaminy do szkół średnich w Wieluniu i osiągnęli w nich dobre wyniki.

O efektach pracy nauczycieli podczas okupacji świadczą również życiorysy uczniów wstępujących po wojnie do wieluńskich szkół średnich.

Aleksander Baran, urodzony w 1933 r. we wsi Wójcin, w swym życiorysie pisze:

*W okresie okupacji uczyłem się potajemnie i dzięki temu 20 lutego 1945 r. zdałem do V klasy szkoły podstawowej. Mieczysława Łata urodzona w 1932 r. w Jaworznie pisze, że w czasie wojny omówiła i przećwiczyła ze swoją nauczycielką materiał od klasy II do V. Podobnych informacji w archiwach szkół średnich w Wieluniu spotyka się wiele.*

Chociaż nie wszystkie dzieci na terenie Wielunia i powiatu objęte były tajnym nauczaniem, to z całą pewnością można stwierdzić, że:

- stworzyło ono atmosferę sprzyjającą zdobywaniu wiedzy przez młodzież i zaszczepiła w wielu chęć dalszego kształcenia się;
- wychowało duże grupy młodzieży umiejącej pracować sumiennie i samodzielnie;
- było ogniwem tajnego nauczania w całym kraju i cegiełką w przygotowaniu społeczeństwa do normalnego życia z chwilą zakończenia wojny;
- wychowało grupy młodzieży wysoce patriotycznej.

Nauczyciele byli jednym z filarów podtrzymujących polskość narodu skazanego przez okupanta na wyćpienie. Nie udało się to nawet na terenach włączonych do III Rzeszy, na terenach, gdzie okupanci budowali tzw. „Wielkie Niemcy” i kładli podwaliny pod „wieczne państwo niemieckie”. Mimo nasilonego terroru, mimo spotęgowanej akcji wysiedleńczej i zamiarów zgermanizowania tych ziem w pierwszej kolejności, proces ten w dużej mierze dzięki nauczycielom i ich tajnemu nauczaniu nie powiódł się. Tajna nauka przez nich prowadzona rozwijała nie tylko umysły i serca młodzieży, ale była także podniętą do oporu starszego pokolenia. Podczas częstych kontaktów z dorosłymi (szczególnie na wsiach), zachęcali ich do przeczytania przynoszonych przez nich książek, rozmawiali na tematy historyczne i polityczne, a szczególnie często informowali o aktualnej sytuacji na froncie i prostowali wypaczone przez Niemców wiadomości. Miało to duże znaczenia dla ludzi, do których nie docierała żadna prasa konspiracyjna, a szczególnie dla tych, którym nie dane było w niepodległej Polsce nauczyć się pisać i czytać. Rozmowy te podtrzymywały wiarę w rychłe zwycięstwo.

Praca w edukacji konspiracyjnej wymagała na terenach Kraju Warty dużego poświęcenia i odwagi, ale jednocześnie dawała poczucie dobrze spełnionego obowiązku patriotycznego w ważnym dla narodu i państwa okresie. W wyniku takich działań, wielu nauczycieli dostało się do obozów koncentracyjnych, więzień, wielu wywieziono na przymusowe roboty do Niemiec, a wielu z nich poniosło męczeńską śmierć.

Tabela 1

## Nauczyciele zamordowani w obozach.

Lp.	Nazwisko i imię	Miejsce pracy	Miejsce śmierci	Rok
1	Świerczyński Jan	Czernice	Dachau	1940
2	Kryka Antoni	Czernice	Dachau	1940
3	Malewski Mieczysław	Bolesławiec	brak danych	brak danych
4	Jarczak Jan	Gaszyn	Oświęcim	1942
5	Kura Józef	Janów	brak danych	1940
6	Brzozowski Jan	Kabały	brak danych	brak danych
7	Mak Ignacy	Niżankowice	Radogoszcz	1943
8	Mijakowski Tadeusz	Wydrzyn	Gussen	1941
9	Urbaniak Jan	Słupsko	Oświęcim	1942
10	Jędrasik Antoni	Skomlin	Oświęcim	1942
11	Gaszytch Paweł	Rudniki	Oświęcim	1942



12	Głądała Jan	Piaski	Dachau	1941
13	Michalczyk Tadeusz	Wróblew	Dachau	1943
14	Sadowy Michał	Parcice	Mauthausen	brak danych
15	Bachowski Franciszek	Konopnica	brak danych	brak danych
16	Stalski Jan	Lututów	brak danych	brak danych
17	Poznański Wowe	Wieluń	Getto	brak danych
18	Poznańska Perle	Wieluń	Getto	brak danych
19	Szulc Maks	Wieluń	Getto	brak danych
20	Wójcikiewicz Karol	Wieluń	Dachau	brak danych
21	Łuczkowski Jan	Skotnica	Dachau	1944
22	Pietraszek Józef	Skrzynno	Dachau	1942
23	Kusiak Władysław	Sokolniki	Dachau	1941
24	Pokora Józef	Sokolniki	Dachau	1940
25	Rychliński Stanisław	Sokolniki	Dachau	1940
26	Kłobut Kazimierz	Walichnowy	Dachau	brak danych
27	Szukalski Jan	Biała	brak danych	brak danych
28	Szczepaniak Józef	Błonie	brak danych	brak danych
29	Ślusarek Ignacy	Praszka	Oświęcim	brak danych
30	Kostrzewa Antoni	Osjaków	Radogoszcz	brak danych
31	Ziemski Józef	Zytniów	Katyń	1940

Tabela 2

## Polegli w czasie działań wojennych

Lp.	Nazwisko i imię	Miejscowość
1	Sadłowski Henryk	Niedzielsko
2	Wisławska W.	Lututów
3	Skotnicki A.	Lututów
4	Kubiński	Swoboda
5	Niżyński Kazimierz	Wieluń – inspektor szkolny
6	Wielgos	zginął w powstaniu warszawskim
7	Mak Ignacy	Wieluń

Tabela 3

## Aresztowani i wywiezieni do obozów koncentracyjnych.

Lp.	Nazwisko i imię	Miejsce pracy	Miejsce uwięzienia	Okres
1	Jeziorowski Jan	Ożarów	brak danych	1940–45
2	Pamfil Jan	Ożarów	brak danych	1940–45
3	Pamfil Helena	Ożarów	brak danych	1940–45
4	Skarbczyński Jozef	Działoszyn	Dęblin i lagier Łódź	1940–45
5	Krupa Zygmunt	Działoszyn	Oświęcim	1940–45
6	Gołda	Działoszyn	zginęli w obozach dla Żydów	brak danych
7	Markiewicz Regina	Działoszyn		
8	Borowska Sura	Działoszyn		
9	Nowak Stanisław	Czajków	brak danych	6 miesięcy

10	Nożanka Julia	Aleksandrów	lagier Konstancy- nów	brak danych
11	Będziński Józef	Piaski	Radogoszcz, Mau- thausen	1939–45
12	Wykrota Zenon	Bolesławiec	Gussen, Oświęcim	1939–45
13	Włodarski Jan	Praszka	Radogoszcz	1939–45
14	Jędrzejewski Franciszek	Gromadzice	brak danych	1943–45
15	Salomon Tomasz	Jaworzno	Griebo n./Łabą	1943–45
16	Kawecki Zygmunt	Jaworzno	brak danych	1940–43
17	Augustyn Władysława	Kąty	Radogoszcz	1939–40
18	Żurek Idzi	Kielczygłów	Radogoszcz	1939–40
19	Żurek Maria	Kielczygłów	Radogoszcz	1939–40
20	Budzik Antoni	Kielczygłów	Radogoszcz	1944–45
21	Zamorski Franciszek	Kowale	Gross-Rosen	1944–45
22	Kierociński Lucjan	Ostrówek	Dachu, Oświęcim	1940–45
23	Majcher Franciszek	Wydrzyn	brak danych	1940–44
24	Frankiewicz Stefan	Rudniki	Oświęcim, Buchen- wald	1943–45
25	Kujawski Tadeusz	Osiek	Radogoszcz	1939–41
26	Marek Jan	Konopnica	Dachu	1939–45
27	Praszczyk Antoni	Konopnicka	Lubliniec- lagier	1942–43
28	Krysztofik Józef	Lututów	Radogoszcz	1939–40
29	Chojnacki Zdzisław	Lututów	Pawiak, Majdanek	1941–42
30	Kowalczyk Jan	Łągiewniki	brak danych	1944–45
31	Krysiak K.	Mokrsko	brak danych	1942
32	Swoszowski Witold	Wieluń	Radogoszcz	1939–40
33	Reszka Walenty	Wieluń	brak danych	brak danych
34	Wiankowski Piotr	Wieruszów	Radogoszcz	1939–40
35	Olbrych Tadeusz	Wieruszów	Radogoszcz, Dachau	1940–45
36	Pacewicki Franciszek	Radostów	Radogoszcz, Stargard	1939–45
37	Piotrowicz Maria	Ruda	brak danych	brak danych
38	Skrętny Mieczysław	Ruda	Radogoszcz	1939–40
39	Dziegieć Wincenty	Siemkowice	Radogoszcz	1939–40
40	Oryszczyn Michał	Skrzynno	Dachu	6 tygodni
41	Pawelec Piotr	Strojec	Wieluń	3 miesiące
42	Szuptar Jan	Szczyty	Wieluń	1939
43	Drapiński Wiesław	Szczyty	Radogoszcz	1939–40
44	Stodulski Feliks	Trębaczew	Radogoszcz	1939–40
45	Ojrzyński Feliks	Turów	Radogoszcz	6 miesięcy
46	Zadworny Walenty	Wierzchlas	Radogoszcz	4 miesiące
47	Ciszewska Marta	Wierzchlas	Radogoszcz	3 miesiące
48	Gryz Tadeusz	Wierzchlas	Gross-Rosen	1939–41
49	Gryz Maria	Wierzchlas	Radogoszcz	3 miesiące
50	Placek Wincenty	Żytniów	brak danych	brak danych

51	Chechlewski Kazimierz	Starzenice	Radogoszcz	1939–40
52	Grabarczyk Tadeusz	Radoszewice	Dachau, Gussen	1940–45
53	Wesołowski Bohdan	Wieruszów	brak danych	brak danych
54	Piekielny Walerian	Chróścín	brak danych	brak danych
55	Smolnik Wiktor	Wieluń	brak danych	brak danych

Tabela 4

## Wywiezieni na przymusowe roboty do Niemiec.

Lp.	Nazwisko i imię	Miejsce pracy
1	Papinowa Jadwiga	Czarnożyły
2	Czerkawski Henryk	Brzeziny
3	Wajs Antonina	Brzeziny
4	Musiałowa Kazimiera	Jelonki
5	Ostródka Stanisław	Jelonki
6	Borczykowa Michalina	Kielczygłów
7	Budzik Felicja	Kielczygłów
8	Musiałowa Eugenia	Kielczygłów
9	Słodziński A.	Kowale
10	Kierocińska Helena	Ostrówek
11	Cieluch Eugeniusz	Ostrówek
12	Waszczyński Stanisław	Rudniki
13	Kamiński Ignacy	Pichlice
14	Sroczyński Józef	Osiek
15	Rabikowski Jan	Konopnica
16	Kołodziejski Konstanty	Lipina
17	Kołodziejska Stefania	Lipina
18	Włodarczyk Władysław	Żytniów
19	Ośródko Stanisław	Żytniów
20	Mendel Maria	Żytniów
21	Mendel Zbigniew	Żytniów
22	Żarkiewiczówna Ludmiła	Krzyworzeka
23	Wlazło Maria	Wieluń
24	Łuczak Franciszek	Mielcuchy
25	Dziuk Roman	Biadaszki
26	Zaskurski Feliks	Biała

Tabela 5

## Przebywali w niewoli.

Lp.	Nazwisko i imię	Miejsce pracy
1	Ladra Roman	Czarnożyły
2	Zieliński Henryk	Czarnożyły
3	Rawicki Czesław	Dziętkowice
4	Bartnik Józef	Gana
5	Wągrowski Stefan	Kadłub
6	Strych	Kowale

7	Marcinkowski	Kowale
8	Najgebauer Bronisław	Osiek
9	Osmelak Władysław	Kraszkowice
10	Szukalski Jan	Łagiewniki
11	Hadaś Franciszek	Łubnice
12	Dominik Jan	Wieluń
13	Wesołowski Bogdan	Wieruszów
14	Korczak Jerzy	Osjaków
15	Major Jan	Wieluń
16	Pietrzak Antoni	Wieluń

Z całą pewnością nie są to wszystkie nazwiska nauczycieli z Wielunia i powiatu, którzy swym życiem i męczeństwem w obozach, pobyt w niewoli i na przymusowej pracy w Niemczech, zapłacili bardzo wysoką cenę za swą polskość. Mimo przesładowań, aresztowań i innych represji, znaczna ich część pozostająca na tych terenach podjęła tajną pracę z dziećmi i młodzieżą, prowadząc ją przez niemal całą okupację.

Tabela 6

Wykaz nauczycieli pracujących w tajnym nauczaniu w Wieluniu i w powiecie wieluńskim w latach 1939–1945.

Lp.	Nazwisko i imię	Miejscowość	Okres nauczania	Uwagi
1	Bartela Stefania	Wieluń	1941–45	
2	Bartela Janina	Kowale, Przedmość	1940–45	
3	Bednarz Józef	Wieruszów Krzyworzeka	1939–45	
4	Bednarz Sabina	Wieruszów, Krzyworzeka	1939–45	
5	Barnaś Kamila	Kielczygłów	1939–41	
6	Bilińska Anna	Mokrsko	1939–45	
7	Biliński Józef	Wróblew, Siemkowice	1941–45	
8	Biławecka Katarzyna	Trębaczew	brak danych	
9	Bolewska Maria	Niwiska	brak danych	
10	Bułaczyńska Pelagia	Łaszew	1939–44	
11	Bułaczyński Józef	Łaszew, Bieniec	1939–45	
12	Budzik Felicja	Kielczygłów	1940–44	
13	Brzozowska Julia	Wieluń	1939–45	
14	Ciechowska Kazimiera	Drobnice	1940–41	
15	Ciechowski Marian	Drobnice	1943–45	
16	Cieśla Leon	Załęcze Małe	1940–44	
17	Cieluch Eugeniusz	Wieluń	1939–42	
18	Cieślak Helena	Aleksandrów	1942–45	
19	Cieślakówna Jadwiga	Praszka	1939–45	
20	Chrzanowska Julia	Czernice	1939–45	

21	Czubajowa Maria	Staw	brak danych	
22	Doroszczak Włodzimierz	Wieluń	1941–45	zakres szk. średniej
23	Drako Maria	Załęcze Wielkie	1939–45	
24	Duś Ignacy	Wieruszów	1939–45	
25	Dziuk Irena	Biadaszki	1939–41	
26	Dybek Roman	Wieruszów	1939–45	zakres szk. średniej
27	Fabisiak Adam	Chojny	1940–43	
28	Frankiewicz Stefan	Ochędzyn	1939–41	
29	Gadomski Władysław	Sieniec, Rudniki, Jodłowiec	1940–44	
30	Galiński Bolesław	Czastary Szklarki	1940–45	
31	Gasiecka Teodozja	Rudniki	1940–44	
32	Gazińska Jadwiga	Bolesławiec	1940–45	
33	Giller Maria	Lututów, Dobrosław	1939–45	
34	Gleń Cecylia	Wieluń	1939–44	
35	Grabińska Maria	Wieluń	1939–42	
36	Grabarkiewicz	Wieluń	1942–45	zakres szk. średniej
37	Graczyk Maria	Wieluń, Praszka	1939–45	
38	Grzesiak Władysław	Toporów	1942–45	
39	Gasiecki Kazimierz	Rudniki	1939–40	
40	Gułanowska Z.	Lututów	1939–44	
41	Hampel Helena	Wieruszów	1939–45	
42	Hącia Maria	Wieluń	1940–44	zakres szk. średniej
43	Hybiel Eugenia	Rudniki, Popowice	1940–45	
44	Jacaszek Maria	Wieluń	1940–45	
45	Jasyk Helena	Lututów	1939–45	
46	Jarczak Józef	Wieluń	brak danych	
47	Jędrzejowski Franciszek	Gromadzice	1939–44	
48	Jungowska J.	Praszka	1940–42	
49	Ignatiewowa M.	Niżankowice	1939–45	
50	Ignasiak Alicja	Lututów	1939–45	
51	Karczmarek Helena	Ostrówek, Okalew	1939–45	
52	Kaczmarzyk Jan	Aleksandrów	1940–45	
53	Kanicka Izabela	Wieluń	1942–45	zakres szk. średniej
54	Kamiński Ignacy	Rudniki	1942–45	
55	Kaśnicka Stefania	Wieluń	1939–43	

56	Karasińska B.	Wieluń	1941–45	zakres szk. średniej
57	Kępińska Janina	Wieluń	1939–44	
58	Kabusowa Anna	Krzyworzeka	1939–44	
59	Knasiak Alicja	Chróscin	1939–43	zakres szk. średniej
60	Kijakowa Franciszka	Bolesławiec	1939–45	
61	Klimczewska J.	Kowale	1939–41	
62	Kowalczyk Jan	Łagiewniki	1942–45	
63	Kowalczyk St.	Łagiewniki	1942–45	
64	Kołodziejczyk Jan	Wieluń	1940–42	
65	Kozanecki Alfons	Toporów	1940–45	
66	Koźminski W.	Gromadzice	1941–45	
67	Krzemińska I.	Jaworzno	brak danych	
68	Krawczyk M.	Wieluń	1941–45	
69	Krysinska Stefania	Lututów	1939–45	
70	Kusiowa Władysława	Praszka	1940–45	
71	Kura Maria	Janów	1939–45	
72	Kura Józef	Ostrówek	1939 – zginął w obozie	
73	Kuc Nikodem	Czarnożyły	1939–44	
74	Ladra Janina	Czarnożyły	1939–42	
75	Ludzińska Helena	Siemkowice	1940–42	
76	Łuczak Franciszek	Czajków	1939–45	
77	Łuczak Antoni	Młynisko	1939–45	
78	Łudczak Helena	Huta Kielczygłowska	1939–45	
79	Łudczak Józef	Huta Kielczygłowska	1939–41	
80	Maciejewska J.	Krzeczów	1939–42	
81	Maciejewski Z.	Krzeczów	brak danych	
82	Majtyka Józef	Aleksandrów	1940–43	
83	Majtyka Jan	Kowale, Koziół	1940–43	
84	Marciniak H.	Niedzielsko	1940–45	
85	Marek Michalina	Konopnica	1939–43	
86	Maślanka Sz.	Kraszkowice	1940–45	
87	Maślanka K.	Kraszkowice	1940–44	
88	Marczak Józef	Wichernik	1941–45	
89	Markiewicz Stefan	Wygiedów	1939–40	
90	Mrówkowa P.	Salomony	1939–45	
91	Migdał Józef	Skrzynno	1941–45	
92	Menc Anna	Grębień	1939–45	
93	Migdałowa Maria	Dymek	brak danych	
94	Nalepa Leon	Kraszewice	1939–45	
95	Niemyłowicz M.	Czajków	1941–45	

96	Niekrasz Maria	Wieluń	1942–45	Zakres szk. śr.
97	Nowak Ludwika	Czajków	1939–45	
98	Nowak Stanisław	Czajków	1939–45	
99	Nożanka J.	Aleksandrów	1939–40	
100	Ojrzyński F.	Turów	1942–44	
101	Osmólski Stanisław	Wieluń	1942–45	zakres szk. średniej
102	Papinowa J.	Czarnożyły	1942–44	
103	Pinkoszowa Anna	Drobnice	1939–42	
104	Placek Maria	Wierzbie	1942–44	
105	Placek Wincenty	Wierzbie	1943–45	
106	Prus Maria	Rychłowice	1939–44	
107	Rawicka Kazimiera	Bieniec, Dzierżniki	1940–45	
108	Robakowska St.	Wieluń	1939–44	zakres szk. średniej
109	Rodzoch Ewelina	Wieluń	1939–44	zakres szk. średniej
110	Rojek Maria	Bolesławiec	1939–44	
111	Rzutkowski W.	Wieluń	1939–44	zakres szk. średniej
112	Ryglewski Jan	Praszka	1939–42	
113	Rychlik Helena	Bolesławiec	1940–45	
114	Sadowa Maria	Wieluń	1940–42	
115	Salanonowa S.	Jaworzno	1942–45	
116	Skarbczyński L.	Działoszyn	1939–45	
117	Skarbczyńska O.	Działoszyn	1940–45	
118	Siciński Czesław	Lututów	1939–45	
119	Skrzypkówna J.	Wieluń	1939–45	
120	Smolnik Helena	Wieluń	1942–45	
121	Smolnik Szczepan	Wieluń	1939–45	
122	Stalska Michalina	Lututów	1939–45	
123	Stawska Aniela	Łyskornia	1939–45	
124	Stawska Natalia	Brzoza	1939–43	
125	Sobczyk Janina	Czarnożyły	1942–45	
126	Stodulski Feliks	Trębaczew	1939–45	
127	Stodulska K.	Trębaczew	brak danych	
128	Stronczyńska Ewa	Wieluń	1939–45	
129	Świerczewska Zofia	Czastary	1940–44	
130	Surma Stanisław	Kuźnica Grabowska	1942–45	
131	Szelestowska Z.	Praszka	1939–42	
132	Szukalska	Łagiewniki	1939–45	
133	Szuptar Jan	Szczyty	1942–44	

134	Szydłowski Czesław	Chojny	1940–44	
135	Tanierski Józef	Żdźary	1939–45	
136	Tyszkiewicz M.	Jelenie	1942–44	
137	Urbańska Klementyna	Dębicze	brak danych	
138	Warszawska Janina	Wieluń	1939–44	
139	Waszczyńska St.	Rudniki	1939–45	
140	Wawrzyniak Helena	Siemkowice	1939–44	
141	Wesołowska Maria	Dzietrzniki	1940–45	
142	Wiankowska Zofia	Wieluń	1939–45	
143	Wiankowski Piotr	Wieruszów	1939–44	zakres szk. średniej
144	Wiśniewski Irena	Czarnożyły	1939–44	
145	Wojtyczka Józef	Łagiewniki	1939–45	
146	Witkowska Eugenia	Wieluń	1939–45	
147	Włodarczyk K.	Wierzbie	1939–45	
148	Żarkiewiczówna Ł.	Krzyworzeka	1939–40	
149	Zaskurska Alfreda	Biała	1939–45	
150	Ziemska Janina	Wieluń	1939–45	
151	Zimorska Janina	Szczyty	1943–44	

Kiedy dziś, z perspektywy 70 lat, zastanowimy się nad pracą nauczycieli, którzy mimo zagrożenia życia organizowali tajne nauczanie, nie możemy oprzeć się podziwowi nad rozmiarem ich odwagi i poświęcenia. Sądzę, że specyficzną cechą osobowości nauczyciela zawsze była i jest miłość do dzieci. Ona to sprawiła, że pedagodzy nie mogli przyglądać się obojętnie temu, co okupant zamierzał zrobić z naszymi dziećmi i młodzieżą. A to ci młodzi ludzie stali się przyszłością naszej ojczyzny po odzyskaniu wolności. Nauczyciele przeciwstawili się eksterminacyjnej polityce hitlerowców i nie pozwolili stworzyć sześćioletniej luki w kulturalnym i oświatowym rozwoju młodzieży.